

Więcej niż walka zbrojna

Tomasz Ginter

Siedemdziesiąta rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego została nagłośniona na skalę niespotykaną. Wytworzyło to olbrzymie społeczne zainteresowanie tym tematem, co przekłada się na wzmożone zainteresowanie tematami „okołopowstańczymi”. A takim właśnie jest historia Polskiego Państwa Podziemnego, prezentowana na terenie całego kraju na plenerowych wystawach IPN „Polska Walcząca”.

Niekiedy można spotkać się z zarzutami „rocznicowego” traktowania historii i przypominania o ważnych wydarzeniach tylko przy okazji okrągłych ich rocznic. Zarzut ten, po części na pewno zasadny, nie uwzględnia jednak tego, że takie właśnie rocznice, a tak naprawdę ich obchody – nagłaśniane w wielu mediach – wprost proporcjonalnie przekładają się na większą skuteczność przekazu związanych z nimi działań edukacyjnych. Pod tym względem wystawa IPN „Polska Walcząca” trafia w dziesiątkę, ponieważ w tym roku obchodzimy nie tylko siedemdziesiątą rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, lecz także siedemdziesiątą piątą rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego. To kolejna okazja, aby przypominać, że Powstanie było – użyję tu wyświechtanego porównania – czubkiem góry lodowej i kulminacją przeszło czteroletniej pracy konspiracyjnej w czasie okupacji.

Tę właśnie ukrytą część „góry lodowej” prezentuje wystawa. Została ona przygotowana według schematu sprawdzonego już przy okazji innych ekspozycji: część ogólnopolska jest uzupełniona o plansze regionalne, ukazujące szczegółowe aspekty tematu związane z danym regionem lub Kresami. Regionalne wersje wystawy zostały przygotowane przez oddziały IPN w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Szczecinie, Warszawie i Zielonej Górze. We wrześniu wystawa za-



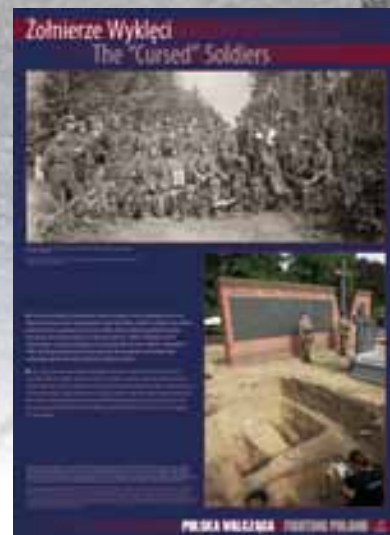
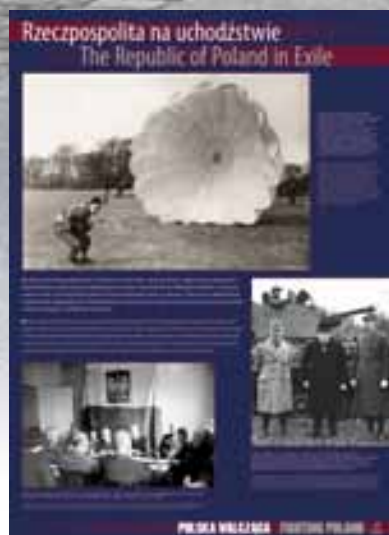
gości również w Bydgoszczy, Poznaniu i Wrocławiu.

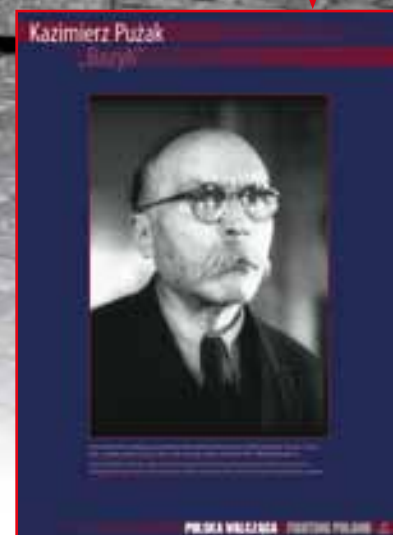
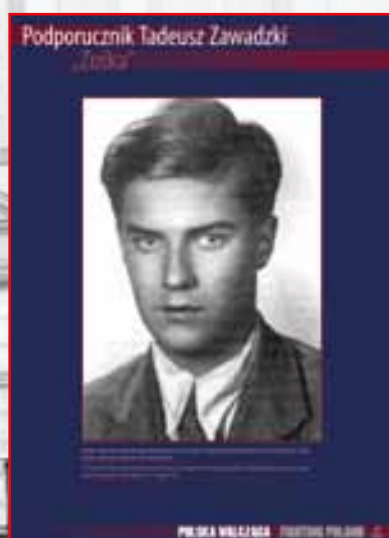
W zwięzłych tekstach towarzyszących starannie dobranym zdjęciom archiwalnym przedstawiono pełną historię Polskiego Państwa Podziemnego. Narracja rozpoczyna się od niemieckiej i sowieckiej agresji na Polskę we wrześniu 1939 roku i, prowadząc widza przez cały okres obu okupacji, kończy opowieść planszą poświęconą Żołnierzom Wyklętym. Podkreślić tu należy chronologiczno-tematyczny sposób wykładu. Dzięki temu odbiorca, by się czegoś dowiedzieć, nie musi śledzić wystawy od początku do końca. Poza bowiem oczywistym, wspomnianym już początkiem i końcem opowieści, środek narracji składa się z paneli tematycznych, poświęconych m.in.

charakterowi okupacji niemieckiej i sowieckiej, podziemnemu szkolnictwu, walce konspiracyjnej (w tym sabotażowi) i partyzanckiej oraz rządowi polskiemu na uchodźstwie. Plansze te można już oglądać w dowolnej kolejności, mało tego, można nawet obejrzeć tylko kilka z nich, aby wystawę opuścić z solidnymi informacjami na temat konkretnych tematów, będących składowymi polskiej konspiracji. Dzięki zaś podziałowi tematycznemu odbiorca ma szansę wyjść z wystawy ze słusznym wrażeniem złożoności i kompleksowości prezentowanego zjawiska, które nie sprowadzało się tylko do walki zbrojnej – była ona bowiem zaledwie jednym z równorzędnych aspektów ruchu oporu. To bardzo ważna kwestia, ponieważ w powszechnej świadomości konspiratorzy to głównie żołnierze walczący z bronią w ręku. Wystawa natomiast prezentuje Polskie Państwo Podziemne jako w pełni zorganizowany byt państwowy, ze wszystkimi atrybutami państwa. Nigdy za wiele przypomina, że to zjawisko nie miało odpowiednika w całej okupowanej Europie.

Na rewersach paneli tematycznych przedstawiono sylwetki członków ruchu oporu, od kadry kierowniczej poczynając (m.in. wybrani Delegaci Rządu na Kraj), na żołnierzach skończywszy (np. st. strz. Stefania Firkowska). To ważny zabieg, pokazujący, że za fenomenem podziemia stali konkretni ludzie, którzy niejednokrotnie swoją walkę przypłacili życiem.

Kolejną zaletą tej wystawy jest jej dwujęzyczność: wszystkie teksty są w językach polskim i angielskim. To zaś, ponieważ ekspozycja jest prezentowana w miejscach atrakcyjnych turystycznie (dziedziniec Zamku Królewskiego w Warszawie czy Zamek w Lublinie), powinno się przełożyć na wzrost wiedzy o polskiej historii również wśród obcokrajowców. ➤





dr Tomasz Ginter – historyk, grafik, pracownik Biura Edukacji Publicznej IPN, współautor planszowych gier edukacyjnych 111 i 303

Wystawy w wersjach regionalnych można zamówić w Oddziałach Biura Edukacji Publicznej IPN w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Lublinie, Łodzi, Szczecinie i Zielonej Górze, wystawą warszawską zawiaduje Centrala BEP (telefony dostępne na stronie internetowej IPN).